

ZYGMUNT KRZAK

KIM BYŁA ELITA MEGALITYCZNA?

W Europie (i nie tylko tu), w młodszej epoce kamiennej, od V do III tysiąclecia przed naszą erą rozwijała się protocywilizacja megalityczna, która dała podstawy rozwoju kultur w epokach późniejszych. Odznaczała się ona stylem architektonicznym związanym z międzyplemienną, międzykulturową, dziś powiedzielibyśmy z międzynarodową religią, w której głównym bóstwem była Wielka Bogini, Wielka Matka („Magna Mater”). W religii tej pierwszoplanową rolę odgrywał kult zmarłych przodków, dla których budowano okazałe grobowce. Ważną rolę odgrywał też kult słońca, co znalazło wyraz w orientowaniu niektórych grobowców w kierunku wschodu lub zachodu tej gwiazdy w określone dni roku (M. Brennan 1983, s. 7 n.; O.G.S. Crawford 1957, s. 1 n.; M. Gimbutas 1989, s. 40 n.; J.P. Mohen 1989, s. 5 n.; Z. Krzak 1993, s. 1 n.). Pod tym względem wyróżnia się kromlech Stonehenge w południowej Anglii, który był otwartą świątynią i obserwatorium astronomicznym (R.J.C. Atkinson 1956, s. 1 n.; S. Hawkins 1975, s. 1 n.).

Obok centrum kreteńsko-egejskiego protocywilizacja megalityczna była drugim ośrodkiem w Europie, który wyróżniał się wysokim poziomem rozwoju kulturowego. Ten pierwszy, wschodniośroziemnomorski, dał początek pierwszej cywilizacji europejskiej, której wkład w rozwój Europy był niezaprzeczalny. Ten drugi, megalityczny, osiągnął poziom przedcywilizacyjny (stąd określenie: protocywilizacja), charakteryzujący się zaawansowaną wytwórczością materialną, lokalnymi ośrodkami władzy protopaństwowej, stratyfikacją społeczną, wysokimi osiągnięciami astronomicznymi, a przede wszystkim wielką i złożoną religią, w której, jak wspomniano, centralnym bóstwem była postać Wielkiej Matki. Najbardziej zaawansowane stadium osiągnął on na Półwyspie Iberyjskim (też w Maroku), na wyspach śródziemnomorskich i we Francji. Wybitny znawca megalitów, wiedeńczyk, D.J. Wölfel, dla obszaru Iberii stosował nawet termin: półwyższa cywilizacja (D.J. Wölfel 1980, s. 168 n.). Tak czy inaczej była to protocywilizacja.

Protocywilizacja megalityczna stanowiła twór nieokreślonych pod względem językowym społeczności neolitycznych, organizowanych przez elitę teokratyczną reprezentowaną przez uzdolnione jednostki, które można określić mianem kapłanów, szamanów, magów, mędrców, inżynierów-astronomów,



Ryc. 1. Wielki ponad czterystumetrowy kromlech (krąg) ceremonialny w Avebury (Anglia).

Rekonstrukcja. Wg R.J.C. Atkinsona.

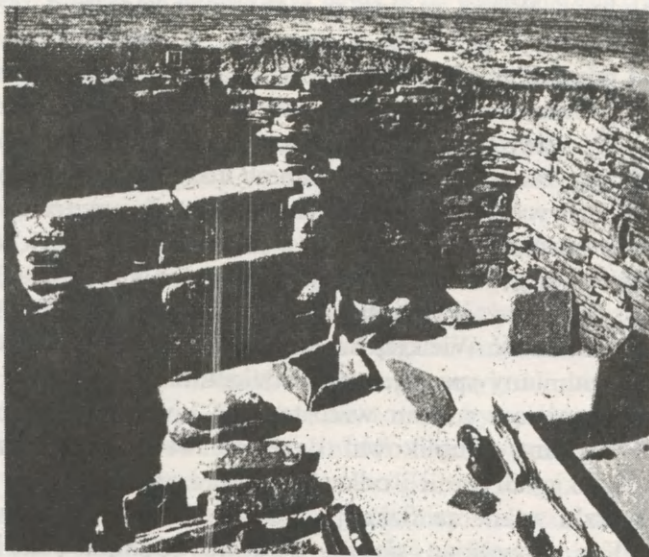
Fig. 1. Big, four-hundred-metres ceremonial kromlech (ring) in Avebury (England). Reconstruction.

After R.J.C. Atkinson

być może zorganizowanych w tajne stowarzyszenia. Ich przedstawiciele organizowali ludność do wznoszenia wielkich budowli kamiennych i ziemnych o charakterze religijno-astronomicznym. Ślady ich istnienia i działalności rozpoznajemy w wielkich fortach kamiennych Iberii, kilkusetmetrowych, kolistych centrach ceremonialnych Wielkiej Brytanii i, przede wszystkim, w kilkudziesięciometrowych kurhanach z potężnymi grobowcami kamiennymi, wśród których najważniejszą formą były elitarne tolosy. W nich spoczywają oni pochowani w sposób wprawdzie taki sam, jak zwykli członkowie społeczności, ale zaopatrzeni w wymowne insygnia władzy, jak topory, sandały z kości słoniowej i kunsztownie wykonane zdobione pastorały z łupku – odpowiedniki późniejszych berel królewskich (G. i V. Leisner 1943, s. 1 n.; tychże, 1956–1965, s. 1 n.; E. MacKie 1977, s. 173 n.).

Badacze zgodni są co do tego, że wielkie kromlechy megalityczne w rodzaju Stonehenge o średnicy 105 metrów, Avebury (Anglia) o średnicy ponad 400 metrów, skomplikowane tolosy typu New Grange (Irlandia), którego korytarz był skorelowany z kierunkiem wschodzącego słońca w czasie zimowego przesilenia, musiały być dziełem znacznych grup ludzkich, którymi przewodzili organizatorzy, kapłani-inżynierowie, umiejący odpowiednio rozplanować szereg czynności budowlano-inżyniersko-astronomicznych. Za istnieniem elity megalitycznej wypowiedzieli czy wypowiedają się czołowi, brytyjscy znawcy megalitów, jak C. Renfrew (1973, s. 542 n., 1979, s. 212 n.) i E. MacKie (1977, s. 173 n.). Pierwszy z nich uważa nawet, że w społecznościach megalityczków doszło do ukształtowania się warstwy (formacji) wodzowskiej, w skład której mogła wchodzić starszyzna plemienna, która przewodziła niewielkim, hierarchicznie zorganizowanym grupom ludzkim.

Można przypuszczać, że megality miały jedną kolebkę wyjściową, która obecnie jest trudna do zlokalizowania. Z określonego centrum rozpoczęło się ich rozprzestrzenianie. Głęboką myśl na ten temat wypowiedział, obecnie nie żyjący, wybitny prahistoryk anglosaski, V.G. Childe (1950, s. 208 n.). Jego zdaniem, religia megalityczna i organizowanie prac przy wznoszeniu budowli kamiennych miałyby rozprzestrzeniać się dzięki działalności,



Ryc. 2. Wnętrze kamiennego domu elity megalitycznej w Skara Brae (Orkady, Szkocja).

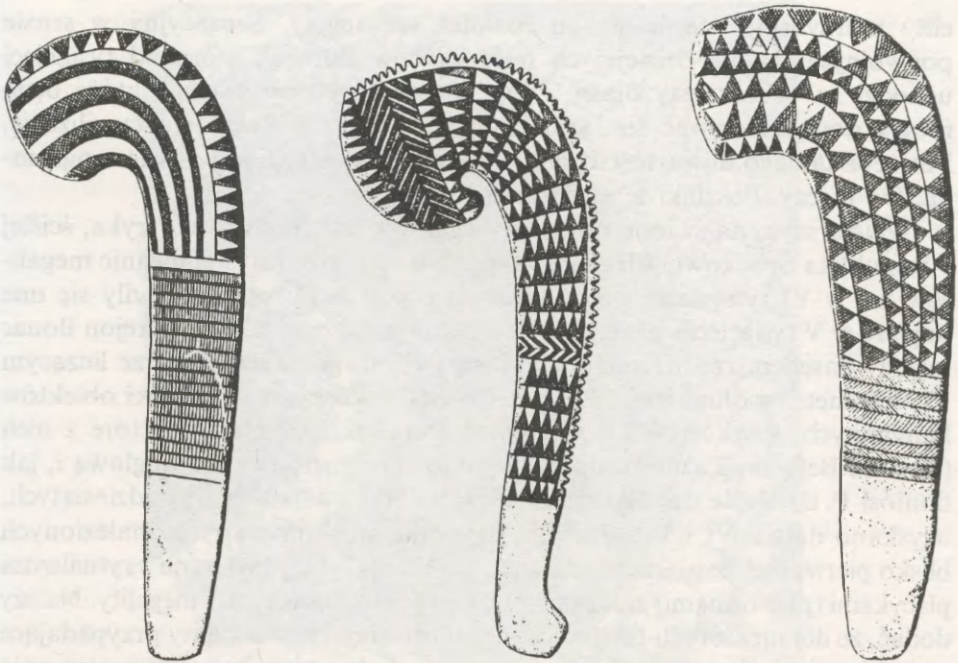
Wg E. MacKie.

Fig. 2. Interior of a stone house belonging to the Megalithic élite in Skara Brae (Orkneys, Scotland).

After E. MacKie

jak to określał, „misjonarzy”, którymi mogli być kupcy i prospektorzy poszukujący surowców. „Misjonarze” ci mieliby pozostawać na nowoodkrytych ziemiach, zdobywając wpływy i autorytet wśród tubylców i stając się ich przywódcami. Koncepcja o „misjonarzach” wydaje się bardzo trafna. Podobny pogląd wypowiedział ostatnio E. MacKie (1977, s. 173 n.) określając propagatorów megalityzmu jako zawodowych kapłanów. Szerzenie megalityzmu, jak można sądzić, wiązałoby się z propagowaniem religii Wielkiej Matki, prądem międzykulturowym rozchodzącym się drogą dyfuzji, głównie drogą morską.

Kim byli megalitczycy pod względem etnicznym, językowym? Nie wiemy. Łatwiej określić, kim nie byli. Otóż z pewnością nie byli Indoeuropejczykami, tj. tymi ludami, których uważa się za Europejczyków właściwych, a którzy w Europie zachodniej rozpoznawani są dopiero w II i I tysiącleciu przed naszą erą, tj. wtedy, gdy już nie wznoszono megalitów. W tych tysiącleciach dopiero, jak można przypuszczać, zaczęli oni zasiedlać obszary zachodnie, przybywając z kierunku wschodniego. Generalnie ujmując, najstarsze wyjściowe siedziby Praindoeuropejczyków w IV i III tysiącleciu p.n.e. uczeni raczej zgodnie umieszczają na wschód od zasięgu megalitów, przede wszystkim w Europie wschodniej i środkowo-wschodniej Azji, na północ od mórz Czarnego i Kaspijskiego (Z. Krzak 1977, s. 428 n.). W tym świetle twórcy megalitów jawią się jako trudna do określenia pod względem etnicznym ludność ciężająca raczej ku Afryce, ku południowemu zachodowi, niż ku wschodowi. Więcej można o nich powiedzieć pod względem antropologicznym z racji zachowania się setek, a nawet tysięcy szkieletów. Kim byli pod względem rasowym? Nie wnikając w szczegółowe opracowania antropologiczne, trzeba ich zaliczyć do rasy białej. Oddajmy głos wybitnemu badaczowi megalitów, Brytyjczykowi, E. MacKie’mu (1977, s. 91 n.), który przytacza następujące dane. Otóż jeszcze w pierwszej ćwierci XX wieku T.H. Bryce, profesor anatomii na uniwersytecie w Glasgow, przebadał serię czaszek neolitycznych z Arran i Bute (Wielka Brytania) i określił je jako długogłowe (dolichocefaliczne) o proporcjach szerokości i długości czaszki wyrażających się wskaźnikiem 75%. T.H. Bryce stwierdził, że wówczas ludność Wielkiej Brytanii pod względem rasowym należała do neolitycznej odmiany specyficznej śródziemnomorskiej rasy odznaczającej się długogłowością i niskim wzrostem. Z kolei w okresie międzywojennym G.M. Morant opublikował dane o 144 czaszkach z megalitów południowej Wielkiej Brytanii i odkrył, że reprezentowały one ten sam typ rasowy, co czaszki znane ze Szkocji. Z kolei rozpatrując zjawisko grupy krwi, E. MacKie powołując się na ostatnie badania J.R. Bakera nad dzisiejszą ludnością Wysp Brytyjskich, podkreśla nawiązania do północnej Afryki i Śródziemnomorza. A więc nawiązania południowe, a nawet afrykańskie. W dodatku E. MacKie stwierdza, że również czaszki z Półwyspu Iberyjskiego są zaliczane do euroafrykańskiej gałęzi rasy śródziemnomorskiej.



Ryc. 3. Pastorały z łupku stanowiące insygnia władzy elity megalitycznej (Portugalia).

Wg G. i V. Leisnerów.

Fig. 3. Slate croziers, the accessories of power of the Megalithic élite (Portugal).

After G. and V. Leisner

Te stwierdzenia są zbyt ogólne i cząstkowe. Zresztą trzeba podkreślić, że problem wyróżnienia ras ludzkich w młodszej epoce kamiennej i powiązanie ich z rasami współczesnymi jest trudny do rozwiązania. Np. mieli z tym trudności antropolodzy polscy ze szkoły J. Czekanowskiego. Zdaniem niektórych antropologów również antropologia zachodnioeuropejska ma z tym trudności. Na tym tle należy podkreślić wartość ostatnich dokonań polskiej antropologii, która na podstawie metody morfologiczno-porównawczej, opracowanej głównie przez niedawno zmarłego profesora Uniwersytetu Łódzkiego, I. Michalskiego, jest w stanie zagadnienie to rozwiązać.

Problemem, który jest treścią niniejszego artykułu, jest przynależność rasowa elity megalitycznej. Zagadnienie to nie było dotychczas podejmowane. Różne mogą być składniki ludności megalitycznej plebejskiej: euroafrykańskie, długogłowe, śródziemnomorskie czy inne. Główne pytanie brzmi: kto szerzył religię megalityczną?, kto inicjował wznoszenie potężnych budowli? i kto organizował ludność do działań architektonicznych i rytuałów religijnych? Dziś tego nie wiemy. Dlatego trzeba potraktować jako hipotezę to, co piszemy na ten temat niżej. Otóż są poszlaki – podkreślam – poszlaki, a nie dowody, że elita europejskiej protocywilizacji megalitycznej mogła być czarna, negroidalna, murzyńska. Dotychczas nikt na to nie wskazywał. A problem jest nie tylko ważny, ale w przypadku odkrycia przedstawicieli

elity murzyńskiej stanie się on również sensacyjny. Sensacyjny w sensie podwójnym: 1) dla dzisiejszych mieszkańców Europy, która od tysiącleci uchodzi za obszar rasy białej, i 2) dla narodów rasy czarnej, które będą mogły dowartościować się, jeśli chodzi o wkład w światową cywilizację. Potrzeba takiego dowartościowania się narodów Afryki jest bowiem ogromna. Do rzeczy. Poszlaki te są następujące.

Najstarszym na świecie centrum megalitów jest środkowa Afryka, ściślej – Republika Środkowo-Afrykańska, gdzie stwierdzono występowanie megalitów już w VI tysiącleciu przed naszą erą, gdy w Europie pojawiły się one dopiero w V tysiącleciu p.n.e., a więc o tysiąc lat później. Chodzi o rejon Bouar między basenem rzeki Kongo a jeziorem Czad, gdzie na obszarze liczącym 130 kilometrów długości i 30 kilometrów szerokości odkryto setki obiektów kamiennych. Rozkopywał je archeolog francuski P. Vidal. Niektóre z nich (Tazunu Beforo i Tazunu Zupaja) wydatowano metodą radiowęglową i, jak doniósł P. de Bayle des Hermens (1976, s. 34 n.) w latach siedemdziesiątych, uzyskano daty z VI i V tysiąclecia p.n.e. dla węgla drzewnych znalezionych blisko pierwotnej powierzchni ziemi, które to węgle były związane z rytualnymi placykami (platformami) założonymi w tym samym czasie, co i megality. Należy dodać, że dla niektórych tutejszych megalitów uzyskano też daty przypadające na II i I tysiąclecie n.e., co tłumaczy się jako ślady wtórnego wykorzystywania starszych megalitów (Archeologia 1988, s. 32 n.). Dodajmy, że środkowa, północna i północno-zachodnia Afryka należy do białych plam pod względem badań archeologicznych, toteż można oczekiwać tu niejednej jeszcze niespodzianki. Jak przekonują nas prowadzone tu od lat badania zwiadowcze Brytyjczyka, doktora M. Milburna, megalitów jest tu bardzo wiele. Wracając do problemu kolebki megalitów, opowiadamy się za koncepcją monocentryczną, gdyż wykazują one zwartą jednolitość czasową i przestrzenną w zakresie form budowl, obrządku grzebalnego i religii. W odróżnieniu od Afryki najstarsze megality w Europie datuje się radiowęglem na XLIX i XLVIII w. p.n.e. (grobowce w Cabritos w północno-zachodniej Iberii i w Melesherbes w środkowo-zachodniej Francji) (Z. Krzak 1993, w druku).

Najstarsze megality europejskie występują licznie w nadatlantyckiej strefie nadbrzeżnej (głównie Półwysep Iberyjski i Półwysep Bretoński), co może świadczyć o skolonizowaniu w V tysiącleciu Europy przez przybyszów od strony Atlantyku, w domyśle – z Afryki. W dodatku później, w III tysiącleciu p.n.e., południowo-zachodnia Europa ma kontakty z Afryką, o czym świadczą importy ze strusich jaj oraz kości słoniowej i hipopotama, znajdowane w Portugalii, Hiszpanii, Francji i to dość daleko, bo nawet w Bretanii. Ze strusich jaj znamy naczynia i paciorki, a z kości słoniowej sandały, puszki z pokrywkami, grzebienie, szpile, idole, guziki czy po prostu jakieś sztabki. Ciężenie ku Afryce znalazło najdobitniejszy wyraz w III tysiącleciu p.n.e., kiedy to po obu stronach Cieśniny Gibraltarskiej powstały centra władzy politycznej w postaci megalitycznych fortów z cytadelami i murami obronnymi (Z. Krzak 1993, w druku).



Ryc. 4. Fragment fortu megalitycznego w Zambujal (Portugalia).

Wg E. Sangmeistera i H. Schubarta.

Fig. 4. Fragment of a Megalithic stronghold in Zambujal (Portugal).

After E. Sangmeister and H. Schubart

Średniowieczne legendy mówią o zbudowaniu Stonehenge (najsłynniejszej świątyni i obserwatorium astronomicznego w południowej Anglii z okresu około 3000–1000 p.n.e.) przez gigantów przybyłych z najdalszych krańców Afryki, przy czym pośrednim obszarem ich drogi miała być Irlandia, którą wówczas mieli zamieszkiwać. Legenda na ten temat jest zanotowana w dziele Geoffreya of Monmoutha (1982, s. 195 n.) z około 1136 roku. O Stonehenge czytamy tam: „Wiele lat temu giganci przetransportowali je z najodleglejszych zakątków Afryki i ustawili w Irlandii, gdy zamieszkiwali ten kraj”. Potem z Irlandii Stonehenge miało być przeniesione do Anglii przez czarodzieja Merlina.

Z Hebrydów w Szkocji pochodzi bardzo interesująca legenda ludowa odnosząca się do tamtejszej budowli megalitycznej w Callanish na wyspie Lewis (E. Hadingham 1973, s. 182). Callanish jest kręgiem kamiennym zaopatrzonym w aleje menhirowe i uchodzi za neolityczne obserwatorium astronomiczne. Kręgowi towarzyszy kurhan grobowy. Legenda brzmi tak. „Był raz wielki Król, który był jednocześnie Świętym Kapłanem i przybył on na Lewis na wielu statkach, na których byli mniejsi kapłani, a także wielkie

kamienie i Murzyni przeznaczeni do ich przenoszenia. Ci właśnie Murzyni wzniesli krąg. Podczas pracy wielu z nich zmarło i zostało pochowanych z ceremoniami wewnątrz kręgu. Gdy wszystkie kamienie były już ustawione, część kapłanów i pozostali przy życiu Murzyni odплыnęli, ale Wielki Kapłan został, a z nim pomniejsi kapłani, i Wielki Kapłan zachęcił ludność innych wysp do przybycia i służenia mu, jak też uczynili. Kapłani nosili szaty zrobione ze skór i piór ptasich; strój Głównego Kapłana stanowił biały gorset sporządzony z piór z grzbietów dzikich kaczek; inni kapłani nosili płaszczki z piór o różnych kolorach. Główny kapłan nigdy nie zjawiał się bez strzyżyka fruwającego obok niego” (tłumaczył P. Sadowski).

Legandy takie, mimo, że nie stanowią świadectwa o charakterze historycznym, nie mogą być pominięte. Odkrycia H. Schliemanna i innych badaczy świadczą, że w mitach i opowieściach ludowych mogą kryć się wydarzenia historyczne. Opowieść szkocka na tle pozostałych poszlak zdaje się mówić o pewnych realnych wydarzeniach.

I wreszcie na koniec, już nie poszlaka, lecz świadectwo materialne, fakt o charakterze naukowym. Negroid na Kujawach w Polsce. Polski antropolog, docent Z. Kapica (1964, s. 115 n.), opracowując przed laty ludzkie materiały kostne z Kujaw, odkrył, zidentyfikował i sklasyfikował czaszkę około siedemdziesięcioletniego mężczyzny, którego określił jako przedstawiciela rasy czarnej. Czaszka pochodzi z miejscowości Wieniec i przed laty została znaleziona w grobie neolitycznej kultury amfor kulistych, której twórcy znani byli w Polsce, Niemczech i na Ukrainie jako budowniczo wie megalitów. Trzeba ją datować na pierwszą połowę III tysiąclecia p.n.e. Jest to rewelacja, gdyż dotychczas nikt nie stwierdził wśród ludności neolitycznej na ziemiach polskich przedstawicieli rasy czarnej. W wyniku dokładnej analizy Z. Kapica czaszkę tę określił jako należącą do typu nubijskiego, za mieszańca berberyjsko-sudańskiego.

Czarna elita jako panowie, którzy podporządkowali sobie ludność dawnej Europy Zachodniej? Dlaczego nie? Dzisiejsi mieszkańcy Europy mogą zauważyć, że nie chodziłoby o ich przodków należących do indoeuropejskiej rodziny językowej wywodzącej się ze Wschodu, lecz o jakąś inną ludność. Tym niemniej problem trzeba postawić. Wymaga on przebadania pod względem antropologicznym, a głównym obiektem badań powinny być czaszki i szkielety ludzkie z grobowców elitarnych, takich jak tolosy, w których elitę można rozpoznać na podstawie akcesoriów władzy. Przy tym chodziłoby o grobowce w macierzystych najstarszych ośrodkach megalitycznych, tj. na Półwyspie Iberyjskim, we Francji i na Wyspach Brytyjskich.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

- Archieologia
1988 *Archeologija Centralnoj Afriki*, Moskwa.
- Atkinson R. J. C.
1956 *Stonehenge*, London.
- Bayle des Hermens R. de
1976 *A la découverte de la préhistoire en République Centrafricaine*, „Archeologia”, t. 92, s. 34–50.
- Brennan M.
1983 *The stars and the stones*, London.
- Childe V. G.
1950 *The dawn of European civilization*, London.
- Crawford O. G. S.
1957 *The eye goddess*, London.
- Geoffrey of Monmouth
1982 *The history of the Kings Britain*, Harmodsworth.
- Gimbutas M.
1989 *The language of the goddess*, San Francisco.
- Haddingham E.
1975 *Circles and Standing Stones*, London.
- Hawkins G. S.
1975 *Stonehenge decoded*, Fontana.
- Kapica Z.
1964 *Studia nad strukturą antropologiczną regionu Brześcia Kujawskiego (materiały neolityczne i wczesnohistoryczne)*. Niepublikowany maszynopis rozprawy doktorskiej wykonanej w Katedrze Antropologii Uniwersytetu Łódzkiego w roku akademickim 1963/1964, Łódź.
- Krzak Z.
1977 *Z historii i problematyki badań nad pochodzeniem Indoeuropejczyków*, „Archeologia Polski”, t. 22, z. 2, s. 428–442.
1993 *Megalithy Europy*, Warszawa (w druku).
- Leisner G. i V.
1943 *Die Megalithgräber der Iberischen Halbinsel: Der Süden*, Berlin.
1956–1965 *Die Megalithgräber der Iberischen Halbinsel: Der Westen*, Berlin.
- MacKie E.
1977 *The megalith builders*, Oxford.
- Milburn M.
1988 *A typological enquiry into some dry-stone funerary and cult monuments of the Sahara*, „Scientific Reviews on Arid Zone Research”, t. 6, s. 1–126.
- Mohen J. P.
1989 *Megalithkultur in Europa*, Stuttgart.
- Renfrew C.
1973 *Monuments, mobilization and social organization in Neolithic Wessex*, (w:) C. Renfrew red., *The Explanation of culture change: models in prehistory*, Gloucester, s. 539–558.
1979 *Investigations in Orkney*, London.
- Wölfel D. J.
1980 *Die Religionen des vorindogermanischen Europa*, Hallein.

ZYG MUNT KRZAK

WHO WAS THE MEGALITHIC ELITE?

Summary

The leading researchers studying the megaliths in Europe like for instance V.G. Childe, C. Renfrew, E. MacKie and also the author of the present article claim that the megalithic communities in Europe were organized by theocratic élites represented by talented individuals who can be called chiefs, priests, shamans, magicians, sages, engineers-astronomers. We can recognize them, first of all, in exclusive tombs like "tholoi" and also in other tombs in which they can be distinguished by their accessories of power like axes, ivory sandals and slate crosiers, the later equivalents of royal sceptres. The traces of their life and activity can be found in the great stone strongholds in Iberia and ceremonial centres in Great Britain.

So far nobody has investigated the élites' racial belonging. And this is an important problem, because there are some traces (not proofs) indicating that the élite could be black people, Negroids, coming from Africa. Some archaeological finds like megaliths in Africa dating back to the sixth millenium B.C. (one thousand years earlier than in Europe), imports from Africa (ivory, hippotamus bones, ostrich eggs) found in Iberia, France and generally speaking the orientation of megalithic cultures more towards Africa than Central and Eastern Europe – they all point to the role of Africa in construction of the European megaliths. Moreover, folk tales about Stonehenge and Callanish also suggest a connection between Negroids, Africa and megalithic culture in Europe. However, these are only suggestions as it has been emphasized above, but there has been one material scientific evidence – a Negroid skull found in Wieniec, Kuyavia region, Poland, coming from a grave of the Globular Amphorae Culture known from construction of megaliths. Z. Kapica, a Polish anthropologist who distinguished this skull, described it as belonging to a seventy years old man, the Berberian-Sudanese half-breed Nubian type. The problem of the black élite in megalithic cultures is very interesting and should be investigated.

Translated by Izabella Rodzik

Adres Autora:
Doc. dr hab. Zygmunt Krzak
Zakład Epoki Kamienia
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Al. Solidarności 105
00-140 Warszawa